

POSTANOWIENIE

Dnia 11 września 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński

w sprawie skazanego **M. B.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 11 września 2025 r.

zażalenia skazanego na zarządzenie sędziego Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 7 stycznia 2025 r., sygn. akt V Ka 1153/24 (V WSU 7/24)

o odmowie przyjęcia skargi od wyroku sądu odwoławczego - Sądu Okręgowego

w Gdańsku z dnia 25 lipca 2024 r., sygn. akt V Ka 1153/24

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

utrzymać zaskarżone zarządzenie w mocy.

UZASADNIENIE

Zarządzeniem z dnia 7 stycznia 2025 r., sygn. akt V Ka 1153/24, sędzia Sądu Okręgowego w Gdańsku na podstawie art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 539f k.p.k. odmówił przyjęcia skargi na wyrok sądu odwoławczego, wskazując w uzasadnieniu na nieuzupełnienie przez skazanego braku formalnego wniesionej przez niego osobistej skargi poprzez jej sporządzenie i podpisanie przez adwokata lub radcę prawnego. Wniesiona w wyznaczonym terminie skarga została bowiem podpisana przez adwokata z wyboru, ale nie została przez niego sporządzona, ponieważ stanowiła kopię uprzednio wniesionej osobistej skargi skazanego.

Zażalenie na powyższe zarządzenie wniósł skazany M. B., wskazując, że nie zgadza się z decyzją sądu, ponieważ skarga została we właściwy sposób sporządzona i podpisana. Wniósł o przekazanie skargi do rozpoznania Sądowi Najwyższemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się niezasadne.

Zgodnie z art. 526 § 2 k.p.k., jeżeli kasacja – odpowiednio również na podstawie art. 539f k.p.k. skarga na wyrok sądu odwoławczego – nie pochodzi od prokuratora, Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich albo Rzecznika Praw Dziecka, powinna być sporządzona i podpisana przez adwokata, radcę prawnego albo radcę Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej. W przypadku tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia obowiązuje więc tzw. przymus adwokacko-radcowski, który jak słusznie wskazał Sąd wydający zaskarżone zarządzenie obejmuje nie tylko wymóg podpisania, ale też i sporządzenia, skargi przez podmiot profesjonalny. Zgodzić się należy, że co do zasady wymogu tego nie spełnia podpisanie tekstu, który sporządziła sama strona, ani też wyrażona w odrębnym piśmie akceptacja pisma sporządzonego przez stronę, jak również odwołanie się do treści takiego pisma czy też jego przepisanie lub skopiowanie pliku zawierającego takie pismo. Stanowisko takie ugruntowane jest zarówno w orzecznictwie, jak i literaturze przedmiotu (*tak m.in.: Świecki Dariusz (red.), Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2025, i powołane tam orzeczenia*), choć niewątpliwie każdy przypadek wymaga analizy *in concreto*.

W przedmiotowej sprawie po złożeniu przez oskarżonego skargi na wyrok sądu odwoławczego sporządzonej i podpisanej osobiście oraz nieuwzględnieniu wniosków o zwolnienie od opłaty i przyznanie mu obrońcy z urzędu, Sąd odwoławczy wezwał oskarżonego M. B. do uzupełnienia braku formalnego przez jej sporządzenie i podpisanie przez adwokata lub radcę prawnego z wyboru w terminie 7 dni oraz jej opłacenie. Reprezentujący M. B. obrońca z wyboru – adw. B. T. wniósł podpisaną kopię uprzednio wniesionej przez oskarżonego osobistej skargi składającej się z 5 lakonicznych zdań, gdzie podniesiono nienależytą obsadę sądów obu instancji wyrokujących w sprawie, bez powołania podstawy prawnej i

argumentacji tego stanowiska. Nie sposób więc uznać, że obrońca samodzielnie sporządził tę skargę, ani też, że pismo to spełnia cechy profesjonalnie sporządzonego przez osobę wykonującą zawód prawniczy środka zaskarżenia. Pismo uzupełniające obrońcy wniesione do ww. skargi również zawiera jedynie krótkie, ogólnikowe ustosunkowanie się do treści tej skargi.

Wprowadzenie przez ustawodawcę przymusu adwokacko-radcowskiego w postępowaniu karnym w odniesieniu m.in. do skargi na wyrok sądu odwoławczego miało zaś służyć zapewnieniu i nadaniu odpowiedniego poziomu pism procesowych, jak i ich merytorycznej i formalnej poprawności. Obrońca z powyższego obowiązku się nie wywiązał i nie wykonał właściwie braku formalnego wniesionego środka, a zatem słusznym było rozstrzygnięcie o odmowie przyjęcia skargi. Jednocześnie wniesione zażalenie, poza wyrażeniem braku akceptacji dla takiej decyzji sądu, nie zawiera żadnej uzasadnionej kontrargumentacji, do której można byłoby się odnieść.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[J.J.]

[a.ł.]